

JADWIGA PEŁCZYNA

PROBLEM ŁUŻYCKI NA ŚLĄSKU W POŁ. XIX W.

„Übersicht der Arbeiten und Veränderungen der schlesischen Gesellschaft für vaterländische Kultur“ przynosi w sprawozdaniu sekcji historycznej za rok 1843 i 44 rozprawę prezesa Wyż. Sądu Krajow. we Wrocławiu Hundricha na temat „...polskich i innych poza-niemieckich stosunków językowych prowincji śląskiej“.

Autor, ogłaszając dane do stosunków etnicznych w zasięgu własnego okręgu urzędowania przede wszystkim, nawołuje osoby i czynniki kompetentne do nadesłania materiałów i rozszerzenia badań na resztę terenów reprezentujących ten sam problem. Stąd rozprawa jego, drukowana w „Übersicht d. Arbeiten für 1843 J.“ zawiera materiały do polskości rejencji wrocławskiej i opolskiej w połowie XIX w., traktując sprawy innych mniejszości słowiańskich jedynie marginesowo, gdy tymczasem dalszy jej ciąg, drukowany w „Übersicht der Arbeiten für 1844 J.“ dzięki nadesłanym uzupełnieniom omawia również szczegółowiej problem łużycki.

O ciężarze gatunkowym opracowania Hundricha świadczy pozytywna ocena zarówno ze strony czynników państwowych, jak też sfer naukowych i publicystyki. Państwowe Biuro Statystyczne ogłosiło je w „All-

gemeine Preussische Staatszeitung“ już w r. 1840 (z rękopisu) jako „godną szacunku próbę przedstawienia poza-niemieckich stosunków językowych pruskiego państwa“ (Übers. d. Arb. f. 1843, str. 45).

Na opracowaniu Hundricha oparła się poza tym publikacja oficjalna: „Statistik des Preussischen Staats; Versuch einer Darstellung seiner Grundmacht und Kultur, seiner Verfassung, Regierung u. Verwaltung im Lichte der Gegenwart“, Berlin 1845.

Sekcja naukowa historyków traktuje rozprawę jako „ungemein schätzbarer Aufsatz“ (Übers. für das J. 1843“ str. 44).

Opinia publiczna wreszcie, zaniepokojona liczebnością mniejszości, winna zareagować według słów autora konkretnym działaniem. „Die Bewohner und besonders die Beamten der betreffenden Provinzen... in solchen Nachrichten eine besondere Anregung finden können, die Germanisierung zu fördern“. (Übers. für das J. 1844 str. 88).

Gdy idzie o łużycki odcinek etniczny, to poświęca mu autor zarówno analizę ilościową, jak i krótki opis stanu faktycznego, z fragmentarycznym wytłumaczeniem zjawiska w rozwoju historycznym, zaznaczeniem miejsca enklawy łużyckiej we współczesnym systemie pruskiego państwa i w końcu z zaleceniem metod i środków germanizacji.

Cytowane przez autora materiały statystyczne oparte są na danych:

1. Oficjalnego Biura Statystycznego za rok 1837, które określa liczbę Łużyczan na 76.000 mieszkańców.

2. Zebranych przez Hundricha dla prowincji śląskich, a to dla 3-ch powiatów: Zgorzelca, Wojrowiec i Rozborka, koncentrujących element łużycki w zwartej etnicznie masie.

Pewne niewielkie odchylenia zachodzą tu między

ocenami poszczególnych czynników i tak:

Statystyka urzędowa za rok 1844 podaje: Rozbork (Rothenburg) 13.857 Łużyczan, Wojrowice 16.052 Łużyczan, Zgorzelec 500 Łużyczan.

Wg. materiałów Hundricha za 1843 r. Rozbork (Rothenburg) 15—20.000 Łużyczan.

Wg. materiałów Hundricha w 1844 r.: Rozbork (Rothenburg) 14.891 Łużyczan, Wojrowice 16.184 Łużyczan, Zgorzelec 490 Łużyczan.

Poza tymi trzema powiatami, zaznacza autor, pojawiają się na terenie Śląska jedynie pojedyncze wypadki występowania ludności łużyckiej w powiatach Lubań i Bolesławiec.

Analizując imienne wykazy przytoczonych miejscowości, opatrzone ogólną liczbą mieszkańców i osobno Łużyczan znajdujemy:

1. Na terenie powiatu Rozbork (Rothenburg): o ludności czysto wendyjskiej 3 miejscowości (623 mieszk.), o ludności mieszanej wendyjskiej i niemieckiej 70 miejscowości w stosunku 14.268 Łużyczan do 22.229 ogółem.

W tych 70-u znajdujemy: 54 miejscowości zamieszkałych w ilości powyżej 2/3 przez Łużyczan, 3 miejscowości z ludnością łużycką powyżej 50%, 13 miejscowości o przewadze Niemców.

2. Na terenie powiatu Wojrowice (Hoyerswerda): ludność czysto łużycka zamieszkuje 21 miejscowości (3.392 mieszkańców), ludność mieszana łuż-niem. zamieszkuje 59 miejscowości (12.792 Łużyczan—na 19.046 wszystkich mieszkańców).

W obrębie wymienionych 59 miejsc. znajdujemy: większość łużycką w 47-u miejsc. (powyżej 2/3), w 50% ludność łużycką w 3-ch miejsc., przewagę Niemców w 9-u miejscowościach.

3. Na terenie powiatu Zgorzelec (Görlitz): 15-e miejscowości reprezentuje mieszany skład narodo-

wościowy z ogromną jednak przewagą Niemców (na 22.826 mieszkańców 490 Łużyczan). Jedyne wyjątek wieś Krischa posiadająca powyżej 50% Łużyczan.

Z innego aspektu oglądany problem łużycki, a to statystyki śląskiego kościoła ewangelickiego (Breslauer Zeitung Nr. 83) przynosi jedynie dla ewangelików, posługujących się językiem łużyckim, cyfrę 35.000 mieszkańców, gdy wszystkich ocenił Hundrich na 31.565! Dla tej ilości wiernych wygłaszane są w 28 kościołach ewangelickich na Śląsku kazania w języku łużyckim i niemieckim; równocześnie dla 110.000 Polaków-ewangelików w 59 kościołach po pol. i niem., w 2-ch tylko po polsku; dla 10.000 Czechów-ewang. w 2-ch po czesku i niem., w 3-ch tylko po czesku.

W ocenie ilościowej Łużyczan znajdujące się rozbieżności tłumaczy Biuro Statystyczne trudnościami w uzyskaniu absolutnie pewnych materiałów. Przytaczane cyfry opatruje uwagą „Hiernach ergibt sich — allefdings mit vieler Unsicherheit“ (Übers. für das J. 1843 str. 48).

W opisie stanu faktycznego Łużyc podkreśla Hundrich zadziwiające zjawisko absolutnej izolacji etnicznej, w środku Niemiec znajdującej się zwartej grupy słowiańskiej, która zarówno w języku jak i obyczajach pozostała „undeutsch“. Historia tłumaczy wprawdzie istnienie jej tutaj (od VI w.), dalsze w w. X-ym zepchnięcie z miast do wsi, przy zachowaniu do dni dzisiejszych odrębnych właściwości, jak np. zwyczaje z czasów pogańskiej przeszłości. Język i literatura ubogie, postępu zaś na drodze kształcenia nie należy spodziewać się, gdyż daje się odczuwać brak jednostek znających dobrze choćby tylko język pisany.

Ma to pewne skutki prawne w życiu pruskiego państwa. Hundrich — jako członek aparatu sprawiedliwości — cytuje przede wszystkim trudności sądów. Brak tłumaczy, niezbędnych w procesach karnych i dla tłu-

maczeń testamentów, a głównie długotrwałość procesów cywilnych, w których strony nie znają języka niemieckiego, to skutki izolacji etnicznej Łużyc.

• W sumie — istnienie w środku państwa elementu obcego, nie rozwijającego się kulturalnie i nie asymilującego, a następcząco swoją odrębnością trudności w sprawnym funkcjonowaniu aparatu państwowego, nakazuje konieczność palącą (dringend) zastosowania wszystkich wypróbowanych (w stosunku do Polaków) środków germanizacji. Kościół i szkoła przede wszystkim, a z kolei ustawodawstwo specjalne, urzędy, wojsko i polityka celna winny dokonać dzieła. \

Idzie o język przede wszystkim, ten właśnie ubogi język łużycki, który izoluje jednak od kultury i obyczaju niemieckiego i nie pozwala włączyć tej grupy słowiańskiej w orbitę totalnych interesów pruskiego państwa.
